

**DZIS**  
w numerze

★ Jak będziemy pracować w święta ★ Pożyteczne i ciekawe spotkania  
★ Kieszonkowy radiodbiornik ★ „Pozaświatowa“ firma „Keta“ ★ Niełatwe problemy łódzkiego budownictwa ★ Turniej bokserki

Oplata pocztowa niszczona ryczałtem

Cena  
50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, wtorek 25 listopada 1958 roku

Nr 280 (3735)

## Pierwszy statek z polskim radarem

23 bm. opuścił Gdynie statek „Kilinski”, na pokładzie którego zainstalowano szereg nowoczesnych prototypowych urządzeń, wyprodukowanych po raz pierwszy w kraju. Tak więc statek został wyposażony w pierwszy polski radar „Bałtyk”. Zainstalowano tu również nadajnik telefonyczny na średnie fale oraz nadajnik awaryjny produkcji Warszawskich Zakładów T. 12. Morska obsługa radiowa statków z Gdyni dostarczała na M/S „Kilinski” nowy typ echosondy, tzw. autoalarm oraz odbiornik do gonimetru. Wszystkie te nowe urządzenia przejdą próbe podczas trwającego przez 5 i pół miesiąca rejsu na Daleki Wschód. Szczególnie ważne jest zachowanie się urządzeń w trudnych warunkach tropikalnych.

## Chiny wyprodukowały 9 mln. ton stali w br.

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, ChRL wyprodukowała do 20 listopada br. około 9 milionów ton stali, czyli 83,4 proc. przewidzianego planu produkcji stali, który przewiduje na rok 1958 — 10,700,000 ton. Według danych, w ciągu ostatnich 80 dni Chiny wyprodukowały więcej stali, niż w ciągu poprzednich 8 miesięcy.

## Burze piaskowe szalały na Bliskim Wschodzie

KAIR (PAP). — Przez piątek sobotę oraz częściowo i niedzielę, na Bliskim Wschodzie szalały

## Kronika dyplomatyczna

24 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa, prof. dr Stanisław Kulczyński przyjął w Belwedzie na audyencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Austrii w Polsce dr Stephana Verosta, który złożył liście uwierzytelniające.

24 bm. opuścił Polskę dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Polsce, Che Bin.

## Podziękowanie

Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi w imieniu wszystkich nauczycieli głęboko wzruszonych licznymi dowodami uznania i życzliwości okazanymi im w Dniu Karty Nauczyciela składa tą drogą z głębi serca płynące podziękowania wszystkim organizatorom akademii, spotkań, delegacji, komitetów i szkół, a przede wszystkim Komitetowi Łódzkiemu PZPR, Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, komitetom dzielnicowym PZPR, prezydium dzielnicowych rad narodowych, komitetom opiekunów i komitetom rodzicielskim.

Jednocześnie Kuratorium Okręgu Szkolnego prosi o przyjęcie zapewnienia, że nauczyciele łódzcy, którzy dotychczas wypełniali sumiennie powierzone im obowiązki, obecnie, czując życzliwość i zrozumienie społeczeństwa, tym bardziej dążyć będą do pełnej realizacji zadań postawionych przed nimi przez partie i rząd.

## Po pierwszej turze

# wyborów powszechnych we Francji

## Najwięcej głosów zdobyła FPK Wybrano 41 deputowanych

PARYŻ (PAP). — W niedzielę 23 bm. odbyła się we Francji pierwsza tura wyborów powszechnych. Na 27,236,491 wyborców głosowało 20,994,797, to znaczy 77,1 proc. Frekwencja wyborcza była więc znacznie mniejsza, niż w referendum: do urn nie poszło 22,9 proc. uprawionych do głosowania (w referendum — 15 proc.).

Na 465 miejsc w Parlamencie, które mają być obsadzone przez deputowanych z Metropolii, bez-

względna większość uzyskało zaledwie 41 deputowanych. Pozostałych 424 deputowanych zostało więc wybranych w drugiej turze, która odbędzie się w przyszłą niedzielę 30 bm. Jak wiadomo w drugiej turze kandydatów wystarczy do wyboru zwykłą większość głosów. Na podstawie dotychczasowych danych DPA — (agencja zachodnio-niemiecka), wyniki wyborów przedstawiają się następująco:

partie	ilość głosów	procent	mandaty
FPK	3.882.204	18,9	2
SFIO	3.167.035	15,5	2
Radykałowie	983.201	4,8	1
Unia Nowej Republiki	3.603.958	17,6	0
MRP	1.338.330	6,4	3
„Niezależni“	2.815.176	13,7	16

Według Agencji UPI (amerykańskiej) komunisty uzyskali w pierwszej turze tylko jeden mandat, „niezależni“ — 14 mandatów, a Unia Nowej Republiki — 10 mandatów. Agencja

France Presse nie ogłosiła jeszcze oficjalnych cyfr rozdziału mandatów. Wszystkie natomiast agencje podają identyczne liczby dotyczące ilości głosów

uzyskanych przez poszczególne partie.

Już pierwsza analiza wyników wyborów pozwala na wyciągnięcie następujących wniosków:

1) Ordynacja wyborcza V Republiki spełniła pokładane w niej (przez jej twórców) nadzieje. Przyszły parlament Francji nie będzie odzwierciedlał prawdziwego stosunku sił politycznych w kraju. Aż nadto wymownie świadczy o tym cyfry: FPK, która uzyskała najwięcej procent głosów, zdobyła w pierwszej turze dwa (ewentualnie jeden) mandat, podczas, gdy ugrupowania prawicowe, jak „niezależni“ o znacznie mniejszym procencie głosów uzyskują 16 mandatów, a Unia Nowej Republiki — 9, (10).

2) Francuska Partia Komunistyczna pomimo obrzydnego nacisku propagandy oficjalnej, mimo cudów ordynacji i geografii wyborczej, pozostała największą partią Francji.

3) Ugrupowania lewicowe od-

żegnujące się od komunistów, zdecydowanie przegrały w pierwszej turze wyborów. Charakterystyczny jest tu fakt, że Mendes — France nie uzyskał w swoim okręgu wymaganej absolutnej większości i musiał ustąpić na rzecz nie znanego dotychczas kandydata gaulistowskiego z UNR (Unii Nowej Republiki). Potwierdziła się w ten sposób zasada, że lewica oderwana od partii komunistycznej nie może wygrać i obiektywnie ułatwia ona tylko grę prawicy.

4) Już dzisiaj nie ulega wątpliwości, że w nowym Zgromadzeniu Narodowym nastąpi silne przesunięcie na prawo. Nie należy zapominać o tym, że na ławach prawicy zasiada również deputowani z Algierii (71). Zdaniem obserwatorów politycznych przyszłe Zgromadzenie Narodowe będzie najbardziej prawicowym parlamentem francuskim od czasu drugiej wojny światowej.

## Trzy projekty rezolucji w sprawie Cypru brytyjski, turecki i grecki wpłynęły do Komisji Politycznej NZ

NOWY JORK (PAP). — W poniedziałek, w przeddzień rozprawy przed Komisją Polityczną Zgromadzenia Ogólnego debata

cypryjskiej, na jej porządek dzienny wpisano trzy różne projekty rezolucji w sprawie Cypru, wniesione w ciągu ostatnich 48 godzin przez trzy zainteresowane państwa: W. Brytanię, Turcję i Grecję.

Brytyjczycy pragną nadal forsować swój siedmioletni plan współzarządzania wyspą (zgodnie z tym planem, na Cyprze rządząliby Brytyjczycy mając do po-

mocy podporządkowane im oddzielne zgromadzenia: greckie i tureckie).

Rezolucja turecka stwierdza, iż „oddanie jednej z narodowości cypryjskiej (chodzi o ludność turecką) pod władzę drugiej byłoby sprzeczne z interesami mieszkańców wyspy“.

Rezolucja grecka stwierdza, iż Zgromadzenie Ogólne nie powinno wyrażać opinii, aby zaniechał popierania powstającego cypryjskiego i przelał „podżegacich do aktów wstąpi“.

Rezolucja grecka przewiduje, iż Zgromadzenie Ogólne: 1) Poprosi rząd W. Brytanii o dopomoczenie Cypryjskom w osiągnięciu niepodległości „po okresie prawdziwego i demokratycznego samorządu“; 2) Należy zapewnić odpowiednie gwarancje dla ochrony mniejszości tureckiej i jej udziału w zarządzaniu wyspą — „głosi w tym miejscu rezolucja grecka“.

2) Utworzy komitet dobrych usług, złożony z przedstawicieli pięciu państw (wśród krajów pozostała wia rezolucja ONZ). Komitet ten współpracowałby ze stronami zainteresowanymi w celu zapewnienia wykonania postanowień rezolucji i przedstawienia Zgromadzeniu odpowiedniego raportu.

## Z Genewy

GENEWA (PAP). — W Genewie ogłoszono komunikat stwierdzający, iż na 12 października obradującej tam konferencji na temat zaprzestania doświadczeńnych wybuchów broni nuklearnej, które odbyło się 24 bm., omawiano projekt układu przedstawiony przez Związek Radziecki oraz propozycję zgłoszoną przez delegację Stanów Zjednoczonych dotyczącą w ogólnych zarysach sprawy układu o zaprzestaniu doświadczeńnych wybuchów broni nuklearnej i utworzenia międzynarodowego organu kontroli.

Następne posiedzenie zapowiedziano na wtorek, 25 bm.

GENEWA (PAP). — Jak stwierdza komunikat prasowy, 11 kolejnego posiedzenia konferencji ekspertów poświęconej sprawie zapobieżenia niespodziewanej napaści, które odbyła się w poniedziałek przed południem, poświęcono było kontynuowaniu dyskusji nad porządkiem dziennym.

Delegat amerykański, Foster, przedłożył w imieniu grupy państw zachodnich „dokument wyjaśniający“ do przedstawionego już poprzednio projektu porządku obrad.

Następne posiedzenie konferencji wyznaczono na wtorek.

## MHD Art. Użytku Kult.

zwyciężają we współzawodnictwie

## Min. Lesz przedstawił plan rekonstrukcji łódzkiego handlu Cenne zobowiązania przedzjazdowe

W dniu wczorajszym odbyła się niecodzienna uroczystość. MHD Art. Użytku Kult. otrzymał dyplom uznania i nagrodę pieniężną prezesa Rady Ministrów i CRZZ, za wyniki osiągnięte we współzawodnictwie pracy za okres pierwszego półrocza 1958 r.: pierwsze miejsce w Łodzi, drugie — w skali krajowej. W uroczystości uczestniczyli m. in. minister handlu wewnętrznego — inż. M. Lesz i wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi — Wróblewski oraz przedstawiciele łódzkiego handlu z różnych przedsiębiorstw handlowych.

Przemawiając na uroczysto-

ści min. Lesz, nakreślił interesujący plan rekonstrukcji łódzkiego handlu, w ramach którego w najbliższych dwu latach ma powstać w naszym mieście:

- duży dom towarowy,
- ośrodek handlowy, gromadzący wiele sklepów — w okolicy ul. Traugutta i Sienkiewicza,
- atrakcyjny pawilon sklepowy przy rogu Piotrkowskiej i Jaracza,
- kilkanaście dużych, nowoczesnych sklepów.

Z pomocą w realizacji tego programu przyjdzie Łódzi Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, które wyasygnuje 5 mln. złotych. Po przemówieniu, min. Lesz wręczył zwycięskiemu przedsiębiorstwu dyplom uznania i premię w wysokości 20 tys. zł. 60 proc. z tej sumy przeznaczone jest na nagrody indywidualne dla pracowników, 40 proc. na cele socjalno-bytowe przedsiębiorstwa.

W imieniu Prez. RN m. Łodzi podziękował za MHD — E. Wróblewski, a zwracając się do zebranych na sali przedstawicieli handlu, zaproponował wprowadzenie w czyn hasła: „nie ma ponurych załad“.

Projekt ten przyjęli zebrani goście z wieloletnim aplauzem.

W drugiej części uroczystości przedstawiciele wielu zakładów handlowych z terenu Łodzi zgłoszyli szereg zobowiązań na czesę III Zjazdu partii.

Zobowiązania te idą w kierunku zwiększenia produkcji, wycofania dodatkowych rezerw, obniżki kosztów własnych, a także dalszego rozwoju sieci sklepowej. I tak np. pracownicy MHD Art. Użytku Kult. zobowiązali się przekroczyć plan obrotów na rok bieżący o 2 proc., tj. o 3 mln 200 tys. zł, a plan akumulacji o 1 proc., tj. o 50 tys. zł. Jednocześnie postanowili zaoszczędzić na kosztach rzeczowych 37,5 tys. zł.

Pracownicy Łódzkiej Zakładów Metalowych podjęli zobowiązania o łącznej wartości 1 mln 188 tys. złotych. Ponadto cała załoga opodatkowała się na budowę szkół, przeznaczając na ten cel 13 tys. zł. z zarobków w roku 1958.

Podobnie pracownicy Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego postanowili dla uczczenia III Zjazdu partii m. in. obniżyć w roku 1958 koszt własny produkcji o 200 tys. zł.

Załoga MHD Art. Gospod. Domowego zobowiązała się zaoszczędzić 140 tys. zł. do dnia 19.XII br. uruchomienie sklep samoobsługowy przy ul. Piotrkowskiej 132, a do marca przyszłego roku — wyposażyć sprzęt gospodarską domowego w czterech sklepach na terenie Łodzi.

Pracownicy PDT w ramach zobowiązań zorganizują długofalowy konkurs wewnątrzzakładowy estetyki wystaw i wnętrz, podniesienia kultury handlu i uruchomienia stoiska instrumentów i artykułów fotochemicznych. (I. D.)

## Możliwość reakcyjnego zamachu stanu na Cejlonie

DELHI (PAP). — Sytuacja polityczna na Cejlonie jest bardzo skomplikowana wskutek tego, że siły reakcyjne wspierane przez zachodnie kółka imperialistyczne prowadzą działalność dywersyjną. Przewódca opozycji cejlońskiej, Perera, przemawiając w Izbie Reprezentantów oświadczył, że w polityce i w armii są siły dążące do zamachu stanu. Jeszcze większe zaniepokojenie opinii publicznej wzbudziło oświadczenie ministra sprawiedliwości i rolnictwa F. Gunawardena, że policja i armia rzeczywiście przygotowywały zamach stanu „aby oddać ster władzy innemu rządowi“. Minister wskazał, że przygotowywany spisek był ściśle związany z knowaniami kół imperialistycznych.

## Waszyngton dementuje

WASZYNGTON (PAP). — Rzecznik Departamentu Stanu zaprzeczył w dniu 24 bm. pogłoskom o rzekomo planowanej w związku ze sprawą Berlina konferencji ministrów spraw zagranicznych trzech wielkich mocarstw.

Między Waszyngtonem, Londynem, Paryżem i Bonn trwają natomiast nadal rozmowy na ten temat. Jak wiadomo, w Bonn rozpoczęło się we wtorek narada ambasadorów Niemiec zachodnich w Waszyngtonie, Moskwie, Londynie, Paryżu i Rzymie.

## Proces Kocha

## Zeznania ostatnich świadków

24 bm. po trzydniowej przerwie wznowiony został proces Erica Kocha. Jest to już 23 dzień rozprawy. W tym czasie sąd, oprócz wyслушania obszernych wyjaśnień oskarżonego i ujawnienia wielu dokumentów, obejmujących lata 1934-45 przesłuchał 51 świadków. Zeznania 6 świadków, którzy nie mogli z różnych przyczyn przybyć na rozprawę, zostały odczytane.

Tak więc w zasadzie dobiegł końca zeznania świadków. 24 bm. sąd ogłosił przerwę w procesie do 1 grudnia br., kiedy to sąd ujawni szereg dokumentów dotyczących działalności oskarżonego oraz zbrodni popełnianych na terenach podległych Kochowi.

W poniedziałek, 24 bm. zeznawało tylko 3 świadków: Sabina Szalecka, Olga Bankowska i Stefania Kłokocka.

Świadek Szalecka została aresztowana przez hitlerowców i osadzona w więzieniu w Sierpcu, w okresie, gdy zbliżyły się tam już wojska radzieckie, w ostatnich dniach przed ucieczką z gestapowcy zdołała zamordować jeszcze ok. 60 osób. Egzekucje odbywały się w jednej z sali, do której sprowadzono ofiary i zabijano wystrzałem w tył głowy. Szalecka została wprowadzona wraz z innymi współwięźniarkami i otrzymała postrzał z pistoletu w głowę i rękę. Straciła przytomność i upadła. Na nią padły kolejno zwłoki pomordowanych innych kobiet. Gdy świadek ocknęła się, gestapowcy sprawdzali, czy któraś z ofiar nie daje oznak życia, polewając ciała wrzącą wodą. Świadek, która dzięki wyjątkowemu zbiegowi okoliczności — udając martwą, zdołała uratować się z tej masakry, zeznała, że według posiadanych przez nią informacji, w grupie 66 osób rozstrzelanych zostało 17 kobiet.

Mieszkanka wsi Nowiny w pow. Hajnowka — Olga Bankowska, oświadczając, że w ostatnich dniach hitlerowców na mieszkańcach tej wsi za dostarczenie partyzantom żywności. Całością akcji kierował „amiskomissar“, którego rozkazom podporządkowała się policja.

Ostatni tego dnia świadek, nauczycielka Stefania Kłokocka — to jedyny w tym procesie świadek, który może powiedzieć, że Koch osobiście... uratował jej życie. Ale równocześnie jej zeznania są bardzo obciążające dla oskarżonego, gdyż przeczają jego dotychczasowym oświadczeniom, iż nigdy nie był w obozie koncentracyjnym w Działdowie.

W 1940 r. świadek wraz z innymi nauczycielkami osadzona została w obozie koncentracyjnym w Działdowie. W marcu tego roku do obozu przybył jakiś dygnitarz hitlerowski w otoczeniu wyższych oficerów niemieckich. Cała ta grupa wylądowała w bloku, w którym przebywała Kłokocka. Dygnitarz ów odwiezł ją do domu.

Dopiero w jakiś czas później od wartownika i komendanta obozu Kłokocka dowiedziała się, że tym „wspaniałomyślnym“ dygnitarzem był ówczesny gaulteier — Erich Koch. Świadek opisuje wygląd Kocha, a następnie na niektórych zdjęciach przedstawionych jej przez sąd rozpoznaje oskarżonego.



# Z Polski do Genewy

W związku z toczącymi się w Genewie obradami konferencji w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią termojądrową, wiele organizacji społecznych podjęło rezolucje w tej sprawie i przesyła je do uczestników konferencji.

Rezolucja ZG ZBoWiD głosi m. in.: „zwracamy się do uczestników konferencji poświęconej zaprzestaniu doświadczeń z bronią termojądrową z gorącym apelem o zawarcie porozumienia w sprawie natychmiastowego zaprzestania tych doświadczeń”.

# Proces agentów wywiadu amerykańskiego

24 bm. w sądzie Warszawskiego Okręgu Wojskowego rozpoczął się proces agentów wywiadu amerykańskiego Kurta Kittya i Józefa Lewickiego oskarżonych o działalność szpiegowską.

Główny oskarżony K. Kittya w 1946 r. opuścił wraz z rodziną Polskę, udając się do Niemiec, skąd po roku powrócił. W ciągu 10 lat pobytu w Polsce Kittya dokonał licznych kradzieży i nadzysk. W kwietniu 1957 r. z żoną i 2 dziećmi wyjechał do rodziny zamieszkałej na terenie NRD. Po kilku tygodniach zbiegli do Berlina zachodniego.

Przerzucony następnie amerykańskim samolotem wojskowym do jednego z miast na terenie NRP, Kittya wciągnięty zostaje do pracy szpiegowskiej przez pracownika wywiadu amerykańskiego. W czasie pobytu w Polsce zwrócił do pracy szpiegowskiej na rzecz wywiadu amerykańskiego J. Lewickiego i K. Wyzynie, obiecując im dostarczenie informacji o jednostkach wojskowych w jakie kwoty pieniężne.

Rozprawa trwa.

# Tarwid skazany na dożywotnie więzienie

24 bm. po kilkutygodniowej rozprawie zakończył się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy ponownie rozpatrywany najgłośniejszy w ostatnich czasach pro-

# Tym razem Koncert koncertów

Najbliższe koncerty symfoniczne odbędą się w Filharmonii Łódzkiej w piątek i sobotę, 28 i 29 listopada o godzinie 19.30. Posiadać one będą bardzo oryginalną formę. Z czterech utworów, które złożyła się na program wieczoru, aż trzy — to koncerty fortepianowe, których wykonawcami będą wybitni pianiści polscy: Jan Hoffman i Bolesław Woytowicz.

Prof. Hoffman zaprezentuje Koncert A-dur Jana Sebastiana Bacha, prof. Woytowicz — nie grany jeszcze w Łodzi ostatni Koncert fortepianowy (B-dur K. V. 595) Wolfganga Amadeusza Mozarta. Potem obydwa artyści odegrają Koncert na dwa fortepiany d-moll Francisca Poulenc'a — współczesnego kompozytora francuskiego, przedstawiela tzw. „Grupy sześciu” w muzyce francuskiej.

Program zakończy Uwertura Tragiczna Andrzeja Panufnika w wykonaniu orkiestry Filharmonii pod dyrekcją Henryka Ożyży. Warto przypomnieć, że realizacja tego ostatniego utworu przyniosła naszemu utalentowanemu dyrygentowi poważny sukces w związku z jego gościnnym występem w Filharmonii Narodowej w Warszawie w ubiegłym piątku. Utwory Andrzeja Panufnika, wyeliminowane przez szereg lat z programów koncertowych — wracają teraz do repertuaru naszych filharmonii. Andrzej Panufnik jest obecnie szefem orkiestry symfonicznej w Liverpool.

■ Zapowiedź rewelacyjnego konkursu — główna nagroda — MIESZKANIE  
■ Reportaże z Łodzi, z kraju i ze świata znajdziesz w nowym numerze

# „Odgłosów”

# Jak będziemy pracować w okresie świątecznym?

Prezes Rady Ministrów w porozumieniu z CRZZ wydał pismo ogólne w sprawie pracy w okresie świątecznym w grudniu br.

Jak wiadomo, tegoroczne święta — 25 i 26 grudnia przypadają we czwartek i piątek, Wigilia świąt — środa 24 grudnia, tak jak zawsze i w tym roku będzie normalnym dniem pracy. W dniu tym — podkreśla pismo — nie należy udzielać żadnych zwolnień z pracy poza następującymi wyjątkami:

Po pierwsze — w indywidualnych wypadkach mogą być zwolnione z pracy kobiety (matki małoletnich dzieci), które 24 grudnia mają być zatrudnione na drugiej zmianie.

Po drugie — robotnicy pracujący na trzeciej zmianie pod warunkiem odpracowania wcześniej pełnej zmiany, która nie może być w tym wypadku opłacona jako praca świąteczna lub nadliczbowa.

Pismo ogólne precyzuje także zasady zwolnień z pracy w sobotę przedświąteczną — 27 grudnia. W zakładach produkcyjnych załoga może być zwolniona z pracy w tym dniu, o ile rada zakładowa wystąpi z takim wnioskiem do dyrekcji zakładu i uzyska jej zgodę. Za zwolnienie w dniu 27 grudnia załoga musi odpracować dniówkę w dniu wolnym od pracy, poprzedzającym tę datę (np. w niedzielę 22 grudnia) w taki sposób, aby wolna sobota nie spowodowała ujemnych skutków w zakresie wykonania planu i nie pociągnęła dla zakładu jakichkolwiek kosztów.

Oczywiście wspomniane wyżej postanowienie nie dotyczy pracowników zatrudnionych w

tw. ruchu ciągłym (np. w elektrowniach, na wielkich piecach itp.) oraz pracowników instytucji i zakładów użyteczności publicznej (np. szpitale, hotele, sklepy itp.). Natomiast na tych samych zasadach co załogi zakładów produkcyjnych mogą być zwolnieni — za zgodą ministrów i kierowników instytucji centralnych — pracownicy biur projektowych, instytutów naukowych — badawczych i innych podobnych instytucji.

We wszystkich urzędach i instytucjach sobota 27 grudnia będzie dniem normalnej pracy. Pracownicy tych placówek mogą uzyskać indywidualne zwolnienia z pracy w tym dniu, pod warunkiem zadeklarowania przy padającego za dzień zwolnienia upełnienia zasadniczego wraz z dodatkami służbowym (funkcyjnym) na fundusz budowy szkół dla uczennicy. Tysiąclecie Państwa Polskiego. W zasadzie przypadająca w takim wypadku kwota powinna stanowić 1/30 upełnienia zasadniczego wraz z dodatkami służbowym lub funkcyjnym.

Oczywiście zwolnienia nie mogą pociągnąć za sobą zakłóceń w obsłudze interesantów i w załatwianiu spraw pilnych.

Kierownicy odpowiednich resortów zobowiązani zostali do zapewnienia sprawnego i dogodnego zaopatrzenia ludności w okresie przedświątecznym, jak również do zapewnienia dostawowej do potrzeb ludności komuniści w okresie przedświątecznym i świątecznym.

# Dzieciną drukarenką zarobił... ćwierć mln. zł

Prokuratura Wojewódzka w Opolu zakończyła dochodzenie przeciwko Stanisławowi Adamskiemu, który przerwał w odsiadaniu kary 12 lat więzienia za zdefraudowanie ok. półtora mln. zł wykorzystując do popełnienia nowych przestępstw, narażając handel uspołeczniony na stratę prawie ćwierć mln. zł.

Rozprawa, która odbędzie się w Sądzie Wojewódzkim w Opolu, da okazję do zastanowienia się nad nieprawidłowościami organizacyjnymi w handlu, umożliwiającymi popełnianie tego rodzaju oszustw. Adamski postępując się, dzieciną drukarenką, sporządzał blankiety zamówień w imieniu nieistniejących firm, na różne towary, które pobierał bez żadnych przeszkód w sklepach uspołecznionych w różnych miastach w kraju. Np. w sklepie MHD nr 62 w Sosnowcu pobrał 4 radioodbiorniki, a w sklepie MHD nr 6 we Wrocławiu lupem oszu stał padło 11 teczek skórzanych. Sześć bezcentowych było przedłożone przez niego w sklepie MHD nr 40 w Chorzowie, odcińka przelewu za pobrany towar na I Miejski Oddział NBP, który... w ogóle nie istnieje. Tym sposobem Adamski okradł 24 sklepy. Towary sprzedawał na warszawskich bazarach.

Wielkość masek, już w kilka dni po napaści bandycki zostali ujści i zidentyfikowani. Są to: dwaj bracia — 23-letni Stanisław i 21-letni Henryk Miłczankowie oraz Marian Stanikowski, wszyscy zamieszkał w Gorzowie.

Sprawcom napadu sterroryzowali przy pomocy pistoletu domowników i zrabowali większą ilość gotówki.

Miśko masek, już w kilka dni po napaści bandycki zostali ujści i zidentyfikowani. Są to: dwaj bracia — 23-letni Stanisław i 21-letni Henryk Miłczankowie oraz Marian Stanikowski, wszyscy zamieszkał w Gorzowie.

Sprawcom napadu odebrano większą część zrabowanej gotówki oraz trzy zegarki zakupione za pieniądze pochodzące z grabieży. Szajka osadzona w areszcie, oczekuje na rozprawę sądową.

W sali domu kultury 3-godzinny koncert orkiestry mandolinistów (ob-

chodzi ona właśnie 10-lecie istnienia), baletu i zespołu rytmicznego, którego popisy podobały się najbardziej zgromadzonej tłumnie załodze. Oklaski, bisy, kosz kwiatów...

— Ten program przygotowaliśmy specjalnie na 50-lecie — mówi kier. zespołu J. Kolański. W czasie obiadu ustaliliśmy w rozmowie z dyr. Nowakiem — dodaje dyrektor Zakładów Kalskich, K. Bąkowski — stała wymiana naszych zespołów artystycznych. Wkrótce spodziewamy się u nas baletu dziecięcego z Zakł. Marchlewskiego, a do wymiany zespołów dojdzie i mado-

— Pokazaliśmy nam, w jaki sposób ożywić pracę kulturalną zakładu — mó-

# Kraju

## NOWA METODA PRZESZCZEPANIA SZPIKU

Po raz pierwszy w Polsce lekarze z Kliniki Chorób Wewnętrznych w Krakowie zastosowali ostatnio metodę przeszczepiania szpiku, polegającą na wstrzykiwaniu go bezpośrednio do żył pacjenta. Dotychczas przeszczepianie szpiku odbywało się poprzez wprowadzenie go bezpośrednio do kości mostka bądź kości miednicowej.

Przeszczepienie szpiku jest stosowane głównie w chorobach krwi, m. in. również w niektórych przypadkach białaczek, niedokrwistości. Zabieg ten również z pomyślnymi wynikami stosowany jest coraz częściej w leczeniu chorób szpiku, powstałych na skutek nadmiernego działania promieni radioaktywnych.

## KRAKÓW MA TYŁE POJAZDÓW MECHANICZNYCH — ILE PRZED WOJNĄ CAŁA POLSKA

Okazuje się, że sam Kraków ma taką liczbę pojazdów mechanicznych, jaką „szczył się” przed wojną cała Polska. Codziennie w Wydziale Komunikacji Drogowej Rady Narodowej miasta Krakowa rejestruje się średnio dwa nowe samochody oraz kilka motocykli. W sumie w ewidencji wydziału znajduje się zarejestrowanych ok. 22 tys. samochodów, motocykli i skuterów.

Miarą zainteresowania się krakowian motoryzacją jest fakt uzyskania 10 tys. praw jazdy przez osoby, nie posiadające jeszcze pojazdów mechanicznych.

## W SZCZECINIE MANKA WZRASTAJA

Zestawienie mank popełnionych w ostatnim okresie w przedsiębiorstwach handlowych na terenie woj. szczecińskiego wskazuje niestety, że nie maleją one wcale, jak to jest w innych województwach, ale wrastają. Np. w III kwartale br. wykryto manka na sumę 2.607 tys. zł (w tym samym okresie ub. roku wyniosły one 2.035 tys. zł). Należy ponadto zaznaczyć, że w ub. roku większość mank nie przekraczała 5 tys. zł, a obecnie wynosi 50 tys. zł. Okazuje się też, iż coraz większa są trudności z egzekwowaniem skradzionych pieniędzy (w ub. roku ścigał niebo 63 proc. należności, a w br. tylko 38 proc.).

## PROF. PRZESMYCKI — CZŁONKIEM NOWOJORSKIEJ AKADEMII NAUK

Wybitny polski uczyony, pod kierunkiem którego prowadzone były badania nad polską szpejonią przeciwko chorobie Heine-Medina — prof. dr Feliks Przesmycki otrzymał oficjalne zawiadomienie o tym, że został wybrany na rzecz wistego członka Nowojorskiej Akademii Nauk.

## Nie pomogły maski

Pod osłoną elementu nocny, masek na twarzach i z bronią w ręku nieznanymi osobnikami dokonali napadu rabunkowego na mieszkanie rolnika Feliksa Kurta z Osiedla Poznańskiego pod Gorzowem.

Sprawcy napadu sterroryzowali przy pomocy pistoletu domowników i zrabowali większą ilość gotówki.

Miśko masek, już w kilka dni po napaści bandycki zostali ujści i zidentyfikowani. Są to: dwaj bracia — 23-letni Stanisław i 21-letni Henryk Miłczankowie oraz Marian Stanikowski, wszyscy zamieszkał w Gorzowie.

Sprawcom napadu odebrano większą część zrabowanej gotówki oraz trzy zegarki zakupione za pieniądze pochodzące z grabieży. Szajka osadzona w areszcie, oczekuje na rozprawę sądową.

W przyszłego roku. Z tą myślą wreczaliśmy ich załodze propozycje z zobowiązaniem o współpracy kulturalnej.

Funkcyjnie o godz. 13 delegacja ZPB im. Hanki Sawickiej mogła powitać gości z Częstochowy (Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Warta”).

I tu program obejmował występy przybyłego 30-osobowego zespołu estradowego. Pracownikom zakładów tłumnie zgromadzoną wśród widzów szczególnie podobał się tercet i soliści.

Wczoraj delegaci z Częstochowy zwiedzili zakłady, zatrzymując się szczególnie długo w wykończalni, która ich najbardziej interesowała. Obdarowani bogatymi kompletami najróżniejszych nici wyjechali do Częstochowy.

Latwo zrozumieć poważne znaczenie podobnych spotkań, szczególnie dla załóg fabryk zarówno gości jak i gospodarzy. Delegacjom profesjonalnym dają one możliwość pokazania swoich często bardzo dobrych zespołów artystycznych, co staje się dla nich bodźcem do dalszej pracy, obejrzenia organizacji pracy w dużych zakładach.

Dobrze by było, by zapoczątkowaną w czasie obchodów 50-lecia Związku Włóknarzy inicjatywę kontynuować.

I jeszcze jedno. Tę przyjemną i ciekawą akcję zawiązyjemy Okręgowi Łódzkiemu Związku Włóknarzy, który rzucił myśl zorganizowania tych spotkań.

(j. b.)

# Burze i huragany na Marsie

Na Marsie szaleją od pewnego czasu gwałtowne burze i huragany — oświadczył znany astronom radziecki W. Szaronow, dyrektor obserwatorium Uniwersytetu Leningradzkiego.

Obserwacje powierzchni Marsa — powiedział prof. Szaronow — przeprowadzone w dniu 16 bm. pozwoliły stwierdzić, iż okres burz i gwałtownych wiatrów, który rozpoczął się na tej planecie jeszcze w wrześniu 1956 r., z niewielkimi przerwami trwa do tej pory.

Mars znajdował się w tych dniach w bardzo dogodnym położeniu względem Ziemi.

Z reguły na Marsie widoczne są dość wyraźnie ciemne plamy tzw. mórz, które ostro odcinają się od kolorowych „pustyni”. Jednak podczas ostatnich obserwacji były one słabo rozróżnialne. To osobliwe zjawisko — podkreślił uczyony — świadczy o tym, że w połowie listopada br. szalały na Marsie pólne wiatry, które zamęciły atmosferę tumanami o żółtym odcieniu.

Krajobrazy powierzchni Marsa ledwie prześwitwały przez te tumany, składające się najprawdopodobniej z piasku i pyłu porwanego przez huragany z powierzchni planety.

Odpowiadając na pytanie, jaka może być przyczyna zjawiska tak wielkiego zanieczyszczenia atmosfery marsjańskiej, którego nigdy dotąd (poza wiel-

# Najlepszą kuchnię ma „Sim” a najlepszą orkiestrę — „Arkadia”

Należy przyklasnąć dyrekcji LZG-Zachód za zorganizowanie 2-dniowej wystawy-kiermaszu garnazeryjnego w restauracji „Arkadia”.

Jak dużym powodzeniem cieszył się ten kiermasz, świadczy najlepiej fakt, że pierwszego dnia w ciągu 5 godzin niemal połowa eksponatów została wykupiona. W drugim dniu w ciągu 7 godzin sprzedano pozostałe eksponaty, a liczba kupujących przekroczyła 2.000 osób. Wg. pobieżnych obliczeń kiermasz zwiędzio około 20.000 osób.

Komisja złożona z rzeczoznawców przyznała pierwszą nagrodę kucharzom z „Simu”, drugą nagrodę zdobył szef kuchni z „Obywatelskiej”, a trzecią szef kuchni ze „Śródmiejskiej”.

Niezależnie od kiermaszu — wystawy garnazeryjnej odbył się konkurs orkiestr tanecznych lokalni rozrywkowych. Pierwsze miejsce zajął zespół Tadeusza Pytlika z „Arkadii”, a dwa drugie miejsca przyznało zespołom Krocimskiego z „Simu” i Włodzimierza Nowaka z „Osanowy”. (s)

ką opozycją w roku 1956) nie zaobserwowano, profesor Szaronow odpowiedział, iż przypuszcza się, że na atmosferę Marsa (podobnie jak Ziemi) wywiera wpływ wzrost ilości pami na Słońcu oraz szereg innych zjawisk zachodzących na jego rozpalonej powierzchni. Wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie nauka nie jest w stanie na razie udzielić.

# SZMERY SWIATA

104-letniemu mieszkańcowi Konstantynopola, Mohamedowi Duglu, urodziło się 13 dziecko. Ma on już 54 wnuków. Poza tym posiada 4 żony i bardzo ubolewa, że Koran zabrania mu zaślubienia 5 żony, której młody wiek najbardziej by mu odpowiadał.

## MUZYKA SUPERNOWOCZESNA

W Londynie odbył się koncert supernowoczesnej muzyki Gerard Hoffnunga. Już same instrumenty, na jakich grano, a wśród których znajdowały się, młot pneumaticzny, karabin maszynowy i kowalnia — mogą dać wyobrażenie o brzmieniu muzyki.

W ten sposób zestawiona orkiestra wykonała m. in. utwór małego obrazowca debata w ONZ — melodie pół tuzina hymnów państwowych grane coraz głośniej.

## ILE SWIAT WYDAJE NA ZBROJENIA

Na zorganizowane w Londynie konferencji pod nazwą „Drogi do zachowania pokoju”, prof. Hadzow, lekarz specjalista od radiacji nuklearnej, powiedział orientacyjnie, że w bieżącym roku świat wydał na zbrojenia blisko 50 mld. funtów szterlingów.

## 5 MLN PIELGRZYMÓW ODWIEDZI LOURDES W BR.

Do końca br. około 5 mln pielgrzymów odwiedzi Lourdes, które obchodzi setną rocznicę stania się świętym dla świata katolickiego. Od początku br. odprawiono w Lourdes 153.000 mszy, a młasto to odwiedziło 25 kardynałów i 800 biskupów.

## Ze sportu

# Kto zdobył trzecie kółko olimpijskie

Polski Komitet Olimpijski ogłosił wczoraj listę zawodników, którzy zdobyli trzecie kółko olimpijskie.

## BOKS

Paździór, Drogosz, Walesek, Ple trzaskowski, Kukier, Romaniszyn, Zawadzki, Grudziń, Jędrzejewski, Kamiński, Adamski, Rozpierski, Kiliś, Kulej, Gutman, Kulesza, Gugniewicz.

## LEKKOATLETYKA — KOBIETY

Janiszewska, Figwer, Chojnacka, Głusowska, Grabowska, Dmowska, Sobocińska, Jesionowska, Oweżarek, Starzyńska, Wiecezorek.

## LEKKOATLETYKA — MĘSCZYNI

Cieply, Chromik, Kaszmierski, Jochman, Kropidowski, Krzyszkowski, Malcherczyk, Makomski, Orywał, Ożóg, Platkowski, Rut, Sidło, Józef Schmidt, Swatoski, Ważny, Zimny, Polk, Kopyto, Stefan Lewandowski, Grabowski, Fabrykowski, Sosgórnik, Kwiatkowski, Begier, Kotliński, Zbigniew Lewandowski, Aksztulewicz, Baranowski, Bugala, Iwański, Jarzembowski, Krzesiński, Mach, Skupny, Edward Schmidt, Franczak, Juszkowiak, Król.

# Radio

## WTOREK, 25 LISTOPADA

15.00 Wiadomości. 15.10 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Detej Śląskiego Okręgu Wojskowego. 15.30 Dla dzieci baśń literacka „O zaklętym jezcu” — opr. A. Garcia. 16.00 Pieśń kompozytorów niemieckich — śpiewa Marian Woźniak. 16.20 „Czego chętnie słuchamy”. 16.50 „Na tropie” — pogadanka. 17.05 (E) „Z wizytą u Ry chlińskiego” — opowiad. 17.20 (E) Utwory fortepianowe Lutosławskiego i Ekiera — gra Bronisław Hajdu — fortepian. 17.40 (E) „Wypoczywamy przy muzyce”. 18.00 (E) Łódzki dziennik radiowy. 18.30 Wiadomości. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Audycja z cyklu: „Narodzin wiersza”. 19.30 Koncert chóru a capella PR w Krakowie pod dyr. Alojzego Klucznika. 20.00 Z kraju i ze świata. 20.27 Kronika sportowa. 20.40 „Śpiewacy Norymberscy” akt. II opery Ryszarda Wagnera. 21.00 Ozym pismo prasa literacka. 21.50 „O Wiadomości. 22.05 „Polacy taneczniemi”. 22.35 Muzyka o balecie. 23.10 „Peleton o balecie”. 23.50 Ostatnie wiadomości.



Gwiazdy srebrnego ekranu



Barbara Kwiatkowska znana dojarze z jej ostatniego filmu „Zołnierze królowej Madagaskaru”. Ostatnio „kreaci” ona nowy film „Anatoli szuka miliona”. Wystąpi w nim razem z Tadeuszem Fijewskim.  
CAF fot. — Matuzewski

# W wyniku regulacji płac Służba zdrowia nie będzie kopciuszkiem

Od kilku lat powtarzają się te same zarzuty pod adresem większości pracowników służby zdrowia. Można je sprostować do wspólnego mianownika: zbyt mała troska o pacjenta. Ta zbyt mała troska, to zarówno niedostateczna opieka w szpitalu, jak i niski poziom leczenia w otwartym, którym nie chce zajmować się lekarz o dużym statusie, szczupła kadra lekarska i farmaceutyczna na niektórych terenach (m. in. na Ziemiach Zachodnich — z małymi wyjątkami, jak np. Opole). To także prawie zupełny brak zainteresowania przez myślową służbę zdrowia profilaktyką, mającą przecież stanowić główne zadanie lekarzy fabrycznych.

Służba zdrowia, zwłaszcza ta z wyższym wykształceniem, najczęściej odpierała wszelkie zarzuty kontrargumentami, którym nie można było odmówić wiele słuszności. Przede wszystkim, że uposażenie w stosunku do odpowiedzialności za ludzkie życie jest za niskie, że młody lekarz po sześciu latach studiów otrzymywał pensję

mniejszą od uposażenia średnio kwalifikowanej pielęgniarki. Toteż, żeby utrzymać rodzinę na pewnym poziomie, brał trzy posady lub wielogodzinne dyżury w Pogotowiu Ratunkowym. Cóż dziwnego, że ważniejsze było dla niego zdążyć na czas do następnego zajęcia, aniżeli dokładnie zbadać wszystkich pacjentów.

Władysław Gomułka, mówiąc na XII Plenum KC PZPR o sytuacji gospodarczej kraju, stwierdził, że „przekroczenie planów produkcyjnych, zmniejszenie funduszu płac w wyniku likwidacji nadwyżek zatrudnienia i lepsza dyscyplina finansowa stworzyły możliwości przyjęcia nowych decyzji w zakresie podwyżek płac dla kategorii pracowników najniższej zarabiającej. Pod koniec bieżącego roku zostaną podniesione płace włośniarzy, pracowników służby zdrowia...”

Regulacja płac w służbie zdrowia, zapowiedziana przez I sekretarza KC PZPR, polega na zrównaniu płac służby zdrowia z płacami innych grup naszej gospodarki o równorzędnym wykształceniu i kwalifikacjach.

Przewidywana regulacja podniesie zasadnicze uposażenie wszystkim lekarzom oraz znacznie zwiększy dodatki w leczeniu otwartym, co zachęci starszych, doświadczonych lekarzy do objęcia tam stanowisk. Poważsze zmiany nastąpią w uposażeniu lekarza przemysłowego. Jeśli powieści o tej pracy co najmniej 7 godzin dziennie w jednym zakładzie i rozwiniętej działalności profilaktycznej, może otrzymywać dodatek nawet przekraczający jego zasadnicze uposażenie.

Specjalny dodatek jest też przewidziany dla lekarzy osiedlających się na tzw. terenach deficytowych, odczuwających niedobór tej kadry służby zdrowia. Ten dodatek, niezależny od dodatku dla leczenia otwartego, będzie z pewnością niemiałą zachętą do zamieszkania w mniejszych miejscowościach. Obecny bowiem start młodego lekarza będzie mógł zapewnić mu całkiem przyzwoite warunki życia. Podobny dodatek, a nawet nieco wyższy, mają otrzymać farmaceuci na terenach deficytowych — tam, gdzie dotychczas albo nie można było uruchomić apteki, albo zamykało się ją z braku odpowiedniej fachowej obsady.

Nowa regulacja płac dotyczyć ma także pielęgniarek o wyższych kwalifikacjach w leczeniu zamkniętym, jak również sallowych, spełniających solidnie swoje obowiązki.

Jeżeli chodzi o pracowników administracyjnych służby zdrowia, to wolno będzie podnieść im uposażenie w ra-

mach dotychczasowych budżetów każdej placówki, jeżeli mniejsza niż dotychczas liczba zatrudnionych podobał się daniom.

Kierownictwo partii i rządu dokonuje pewnego wysiłku finansowego, aby odsunąć od tej kadry służby zdrowia, która miała zbyt niskie płace, część poważnych, codziennych kłopotów, wynikających z trudności finansowych. Toteż chyba możemy spodziewać się, że następstwem tej regulacji będzie większa stabilizacja służby zdrowia. Latwiej będzie można obsadzać stanowiska w miejscowościach położonych z dala od większych ośrodków, będących dotychczas głównym skupiskiem wysoko kwalifikowanej kadry. Równocześnie służba zdrowia będzie mogła poświęcić więcej czasu na podnoszenie swoich fachowych wiadomości, tak niezbędnych dla podniesienia poziomu usług — czego od dawna domagają się ludzie pracy.

GRAŻYNA ZIELSKA

## Niewiele większy od pudełka „Waweli” Kieszonkowy radioodbiornik polskiej produkcji

W Zakładach Wyrobów Elektrotechnicznych „Eltra” w Bydgoszczy zakończono prace konstrukcyjne pierwszego polskiego miniaturowego odbiornika radiowego. Jest to prawdziwie cacko techniczne.

Aparat posiada wymiary 16x9x4 cm, a więc jest niewiele większy od pudełka papierosów „Waweli” — można jednak przy jego pomocy odbierać audycje na pełnym zakresie fal średnich oraz dodatkowo „Warszawę I” na falach długich. Zamiast normalnych lamp zastosowano w nim elementy półprzewodnikowe — tranzystory germanowe i krzemowe. Ciekawe i nowe są też rozwiązania konstrukcyjne innych części i zespołów odbiornika. Całość łącznie z baterijką, która dostarcza energię, waży 550 gramów.

Miniaturowy odbiornik skonstruowali przy współpracy Instytutu Tele- i Radiotechniki w Warszawie, specjaliści z „Eltry” z inż. Kurczewskim na czele. Fachowcy twierdzą, iż jest to aparat bardzo udany.

A teraz sprawa najważniejsza: kiedy nowe radioodbiorniki ukażą się w sprzedaży?

Otóż, jak wynika z informacji kierownictwa zakładów, w chwili obecnej przystępuje się do wykonania pierwszej serii — tzw. informacyjnej. Produkcja seryjna w pełnym tego słowa znaczeniu ma się rozpocząć w drugiej połowie przyszłego roku. W 1959 r. projektuje się wykonanie ok. 5 tys. sztuk tych odbiorników.



### Ładny przykład

Wielką rolę w wychowaniu dzieci odgrywa tzw. świecienie przykładem przez starszych. Od tego, jakimi przykładami świecimy, zależy w poważnej mierze, czy nasze dzieci wyrosną na mądrych, wesołych i przyjemnych ludzi, czy też na pospolitych łobuzach.

Na terenie pewnego, niedawno oddanego do użytku osiedla mieszkaniowego pozostał drewniany barak, służący podczas budowy role magazynu na narzędzia i materiały budowlane. Gdy budowę zakończono, barak przestał spełniać swoją rolę, ale stał sobie nadal. Aż wreszcie, któregoś dnia, przyjechała jakaś ekipa, barak rozebrała na części nierusze i odjechała. Prawdopodobnie za kilka godzin miała przyjechać inna ekipa, by te części zabrać — jako że u nas wszystko musi być zrobione w chronologicznym porządku.

Leż tu zaistniały tzw. czynnik nie przewidziany. Mieszkańcy osiedla potraktowali tę sprawę jako jedną z „życiowych okazji”, czyli ściśle mówiąc — zadziałała dość popularna maksyma: „Bierz, co się daje”. Jak muchy do miodu, zlecieli się ludziska do tego rozebranego baraku. Każdy brał, co się dało i ile się dało: deski, belki, papy, jakieś żelastwo... Wiedziałem, jak jakaś ledwo trzymająca się już na nogach staruszka dźwigała olbrzymią dechę czterocalowej grubości. „Pewnie na trumnę” — pomyślałem. Dwóch mężczyzn wyniosło stamtąd trzy piece. Samotnie, aczkolwiek w blokach są kaloryfery...

Ale później, ponieważ wiadomości spodziewano się przyjazdu owej drugiej ekipy — chwycano się innej metody: robować przyszły dzieci, a mamy i ojcowie, stanawszy w przyzwoitej odległości — kierowali „zdalnie” ich działalnością. Dzieci nosiły i nosiły, aż po baraku zostało zupełnie puste miejsce...

Tak, tak, niektórzy rodzice czują wszystko, by ich dzieci wyrosły na lepszych od nich... złoździ.

GAL

List z Warszawy

## Tu się nie przerywa — tu się zapobiega...

Po pierwszym pytaniu o imię i nazwisko pada następne:  
— Ile pani ma lat?  
— Trzydzieści.  
— Ile lat jest pani po studiach?  
— Dziesięć.  
— Ile ma pani dzieci?  
— Dwoje.  
— Czy była przerywana ciąża? Ile razy?  
— Długo milczenie, potem bar dzo cicha odpowiedź:  
— Siedem razy.  
W kilka minut potem kobieta znika za drzwiami lekarzkiego gabinetu.

Poczekalnia Poradni Świado mego Macierzyństwa niedługo pozostaje pustą. Oto mamy dwie następne pacjentki. Jedną z nich to „miejscowa” rodni botnica ze znanych w mieście zakładów. Przywiodła ja tutaj zarówno zwykła ciekawość, jak i lek przed następną ciążą. Ma troje dzieci i uważa, że to wystarczy. Raz przerażała ciążę „u takiej, pani wiać...”, ale za skarby świata więcej tam nie pójdzie. Ciążę że znośi kiepsko. Mimo że z samego porodu nie uważa za rzecz nie do przeżycia, ma inne powody, aby nie rodzić po raz czwarty.

— Pani myśli — mówi do mnie — że jak dużo dzieci, to chłopie ciągnie do domu? Gdzie tam! Przy pierwszym dziecku to siedział, drugie znosił, ale trzeci mu przeskądza nawet przy czytaniu gazety. Mamy przecież tylko pokój z kuchnią, więc gdy tylko może, to wyrywa się z domu. Jeżeli znowu będą pielnuchy, to chyba znajdzie sobie jakąś inną. Czy może do tego dopuścić?

Druga kobieta początkowo nie zdradza chęci do rozmowy, lecz w końcu i ona otwiera swoje serce. Do Poradni przyszła z zupełnie inną sprawą — oboje z mężem pragną mieć dziecko, lecz sześć lat małżeństwa nie uczyniło jej matką. I bardzo liczy na to, że właśnie tutaj, w tym gabinecie lekarskim znajdzie porade.

Siedzę w poczekalni i obserwuję wchodzące. Przeważają kobiety w wieku lat trzydziestu. Większość z nich ma zmęczone twarze i pod maską uśmiechu ukrywa swoje smutki i zmartwienia. Gdy wreszcie poczekalnia pustoszeje, i ja do cieram do lekarzkiego gabinetu, w którym mówi się o najbardziej intymnych sprawach małżeńskiej sypialni. Lekarka, starsza, stwa niewiasta, jedyna z trzech lekarzy przyjmujących w Poradni, pracuje od dnia jej założenia. Wiele też może powiedzieć o jej działalności.

W pierwszych dniach mało było pacjentek. Dwie, trzy, czasem pięć. Obecnie każdy lekarz przyjmuje około 10 kobiet codziennie. To dużo, nieważ rozmowa z pacjentką,

zbadanie jej, pouczenie o sposobach wystrzegania się ciąży, dobranie odpowiednich środków antykoncepcyjnych trwa co najmniej pół godziny. Porada kosztuje zaledwie 10 zł.

Wbrew powszechnemu mniemaniu, że pacjentki rekrutują się przeważnie spośród inteligencji, do Poradni zgłaszają się również pracownice fizyczne oraz kobiety z małych miasteczek i osiedli województwa. Poradnia ma zresztą dość szerokie plany, ponieważ zaczęła nawiązywać kontakty z lekarzami przemysłowymi fabryk, aby mogli oni na swoim terenie propagować świadome macierzyństwo i służyć kobietom radą.

Rada taka powinna być wszechstronna, bo kobiety zwracają się zarówno w sprawie uchronienia się przed ciążą, jak i leczenia bezpłodności. Co ciekawsze, statystyka wykazuje, że 40 proc. pacjentek poradni nie chce mieć więcej dzieci, a 40 proc. pragnie poddać się leczeniu po to, by urodzić chociaż jedno dziecko. Pozostałe 20 proc. to pacjentki, które cierpią na różnego rodzaju zaburzenia seksualne oraz te, które... przychodzą za późno. Już są w ciąży i chcą ją usunąć. Spotyka je jednak przykre rozczarowanie. To nie ten adres...

Słowa, wypowiedziane niedługo przez Boya, rozpoczynającego przed 31 laty propagandę świadomego macierzyństwa w Polsce, są w dalszym ciągu aktualnym hasłem i dla dzisiejszych poradni. Duże kolorowe litery tego hasła przychepione są do ściany. Każda kobieta, która przechodzi korytarzykiem z poczekalni do gabinetu lekarskiego odczytuje:

„TU SIĘ NIE PRZERYWA, TU SIĘ ZAPOBIEGA”.

G. Z.

Wywiady „Dziennika”

## „Worki” — stanowczo nie! Rozmawiamy z Aleksandrą Śląską

— W jaki sposób dostała się pani do filmu?  
— Przypadkiem. Jako uczennice Szkoły Dramatycznej w Krakowie zaangażowano mnie do drobnej roli w „Ostatnim etapie”. Dzięki znajomości języka niemieckiego, zwróciła na mnie uwagę reżyser Jakubowska i powierzyła trudną rolę „Jägerfuehrerin”.  
— W jakiej roli czuła się pani najlepiej?  
— W roli Basi w „Domu na pastorku”.

— Gdzie pani woli występować: w teatrze, filmie czy telewizji?  
— Lubię i teatr, i film, i telewizję. Odpowiada mi każdy, specyficzny dla tych gatunków, rodzaj aktorstwa.  
— Co pani sądzi o filmie „Popiół i diament”?  
— Ciesze się, że ten film powstał. Uważam, że jest to duże osiągnięcie polskiej kinematografii. Jestem zachwycona kreacją Cybulskiego, mam jednak zastrzeżenia co do pozostałych ról.  
— Pani zdanie o dzisiejszej modzie kobiecej?  
— Strój, moim zdaniem, winien podkreślać pewne cechy kobiece, a dzisiejsza moda stara się je zremedytować za pomocą „Chryzantemy” na głowie i „suknie-worki” — stanowczo mi się nie podoba. Modna linia nie podkreśla klasycznych proporcji kobiecej sylwetki. Te tendencje razią mnie tym bardziej, że w swej pracy stykam się stale z przepięknymi strojami z różnych epok.  
— Co pani najchętniej czyta?  
— Współczesne powieści o dużym ładunku dramaturgii. Obecnie — z literatury polskiej „Noce i dnie” Dąbrowskiej, po raz nie wiem już który. Z tłumaczeń — „Komu bije dzwon” Hemingway’a.  
— Pani „hobby”?  
— Podróżę i jeszcze raz podróżę, na które tak mało czasu udaje mi się wygospodarować.

## Wieczór wspomnień w Domu Studenta

W dniu 27 bm. w czytelni Domu Studenta odbył się wieczór wspomnień — spotkanie młodzieży studenckiej z byłymi działaczami KPP.

W spotkaniu wzięła udział adiunkt UL K. BERGMANOWA, K. PRZYBYŁ, A. ZYTO, J. AMBROZIAK.

Spotkanie zostało tak pomysłowo, by uczestniczyli w nim działacze z różnych dziedzin działalności KPP i z różnych okresów czasu. Inż. J. Ambroziak to był sekretarz okręgu KPP Łódź, a pozostał uczestniczył parcowali w różnym czasie w KZMP.

Zaproszenia na to ciekawe spotkanie można otrzymać w radach uczelnianych i Radzie Okręgowej ZSP. (d. b.)

# FIRMA „KETA”

(Korespondencja z Katowic)

Miłyby się ten, kto by sądził, że opisane niżej wydarzenia działy się w okresie średniowiecza. Niestety! Zdarzyły się w roku 1953, w dwustutyszczyнным mieście Chorzowie. Historia jest zupełnie autentyczna, a zebrane

fakty pochodzą z akt Miejskiej Komendy MO w Chorzowie.

W rodzinie ślusarza kopalni „Barbara-Wyzwolenie” zachorowała 7-letnia córka Krysia. Za poradą żyjących sąsiadek matka zwróciła się do znanej na terenie miasta „czarownicy”, posiadającej, jak wieść niesie, stały kontakt z... duchami. Miała ona szybko i skutecznie wyleczyć dziecko.

poza niewielkim zaniebieniem dziewczynce nie nie dolega.

Trudno zrozumieć, jak ludzie mogli dać się nabrać oszustom tak prymitywnym. Jak wykazało śledziwo, nie tylko pani M. korzystała z usług chorzowskiej „czarownicy”. Niemal co dzień zgłaszały się do niej rozmaite osoby z prośbą o przepowiednię przyszłości i wróżenie. Byli i tacy, którzy pragnęli się dowiedzieć, co mężowie lub żony robią poza domem...

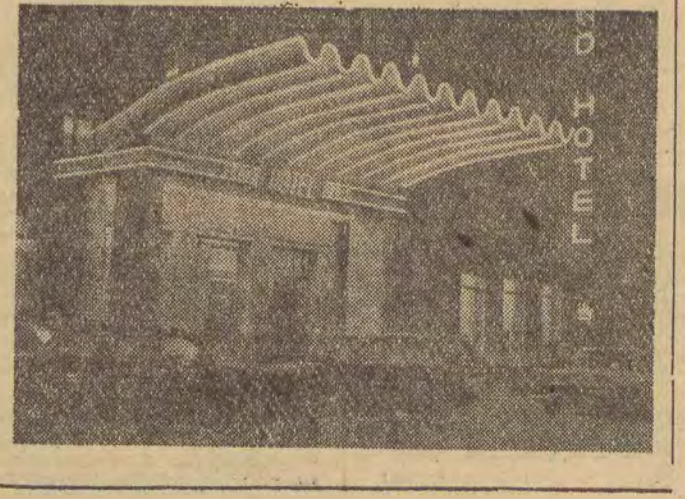
Wkrótce też do mieszkania państwa M. przybyła sama „czarownica” w towarzyszywie swej zastępczyni oraz „medium”. Przy łóżeczku dziewczynki zapalono świecę, na stole ustawiono krzyżyki, „czarownica” przystąpiła do „medium”, uspiła je i zaczęła stawiać pytania dotyczące choroby dziecka. Okazało się, że duchy zgadzają się na pomoc w wyleczeniu małej, jeżeli „medium” otrzyma honorarium w wysokości 150 zł. Po zaplaceniu powyższej kwoty „medium” orzekło, że rozpacz rodziców, ku krytyce choruje na gruźlicę. Stronka matka następnego dnia udała się do lekarza, ale po prześwietleniu okazało się, że

Dokumenty z przesłuchań świadków i podejrzanych wyjaśniają sens zorganizowania trzysobowej „pozaświatowej” spółki. Osobnik występujący w charakterze „medium”, zresztą nałogowy alkoholik, który porzucił bez środków do życia żonę i dzieci, zetknął się z Karoliną S. i jej przyjaciółką, Anastazją F. i założył sektę pod nazwą „Keta”. Bardzo szybko zdobyło pierwszych klientów, a z czasem firma „Keta” stała się tak popularna, że o jej istnieniu dowiedzieli się milicjanci.

Mimo oświadczeń „czarownicy”, że chronią ją pozaswiatowe moce — „Keta” przestała istnieć.

ZB. KAMIŃSKI

## Warszawski „Grand Hotel”



Siedzę w poczekalni i obserwuję wchodzące. Przeważają kobiety w wieku lat trzydziestu. Większość z nich ma zmęczone twarze i pod maską uśmiechu ukrywa swoje smutki i zmartwienia. Gdy wreszcie poczekalnia pustoszeje, i ja do cieram do lekarzkiego gabinetu, w którym mówi się o najbardziej intymnych sprawach małżeńskiej sypialni. Lekarka, starsza, stwa niewiasta, jedyna z trzech lekarzy przyjmujących w Poradni, pracuje od dnia jej założenia. Wiele też może powiedzieć o jej działalności.

W pierwszych dniach mało było pacjentek. Dwie, trzy, czasem pięć. Obecnie każdy lekarz przyjmuje około 10 kobiet codziennie. To dużo, nieważ rozmowa z pacjentką,



### Trzecie szczepienie przeciw Heine-Medinie trwać będzie do 13 grudnia

W chwili obecnej trwa trzecie szczepienie przeciwko chorobie Heine-Medinie dzieci zaszczepionych już dwukrotnie wiosną tego roku. Szczepienia trwać będą tylko do 13 grudnia br. Rodzice z dziećmi podlegającymi tym szczepieniom, proszeni są o zgłaszanie się w wyznaczonych terminach.

(k)

### Wyremontują mieszkania nauczycielom

Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne (ul. Piotrkowska 17) z dyrektorem Barańskim na czele, sprawuje opiekę nad Szkołą Podstawową nr 152 przy ul. Cz. Hutera 52. Z okazji Dnia Nauczyciela przedsiębiorstwo postanowiło w prywatnych mieszkaniach 27 nauczycieli swą podopieczną szkołę przeprowadzić remont wszystkich urządzeń wchodzących w zakres prac przedsiębiorstwa. Wartość zadeklarowanych robót, do których przedsiębiorstwo już przystąpiło, oblicza się na około 20 tysięcy zł.

### Ciekawe i pożyteczne

Dowództwo Jednostki Wojska Polskiego w Zgierz prowadził wśród żołnierzy bardzo ciekawą i pożyteczną pracę kulturalno-oświatową. Ostatnio odbyło się spotkanie 300 żołnierzy i oficerów z członkami ZG TPP-R R. Hilewiczem. Po krótkiej prelekcji został zorganizowany atrakcyjny konkurs historyczno-literacki. Jego uczestnicy jako nagrodę otrzymali 5- i 3-dniowe urlopy, komplety książek i pióra. (A. d.)

### Urządzamy święta — przyjmujemy gości

### Interesujący pokaz — wystawa

W dniach od 6 do 11 grudnia br. w klubie spółdzielczym

**Dwie godziny pełne emocji**

**Zwyciężył Janek Pluciennik**

Dwie godziny pełne emocji — tak by można nazwać końcówkę eliminacji łódzkiego etapu konkursu „Znam filmy radzieckie”, organizowanego przez TPP-R, Centralę Wynajmu Filmów i Warszawską Telewizję. Sala Młodzieżowego Domu Kultury wypełniła się wczoraj szalenie młodzieżą szkół łódzkich. Wśród nich znalazła się dwudziestka sześciu uczniów, których ankiet zostały wylosowane przez jury konkursowe.

Przy stolek zasiadło jury, a uczestnicy eliminacji, piątkami losowali koperty z pytaniami. Pięć pytań — pół minuty na każde odpowiedzieć. Oczywiście przeskazywała bardzo trema, przeszkadzało też trochę podpowiadanie z widowni. A także fakt, że dzieci nie wszystkie filmy konkursowe obejrzały przed przystąpieniem do konkursu. Słabo też wypadły odpowiedzi na pytania nie związane ściśle z filmami, jak np. „Kto jest autorem książki „Wyprawa do Artek”?

Wydaje się jednak, że ta forma rozwijania zainteresowań u dzieci — połączona z konkursami — jest bardzo pożyteczna i że częściowo stosowana np. przez Wydział Oświaty byłaby skuteczną formą pomocy w pracy szkolnej.

Szczęśliwym zdobywcą pierwszej nagrody został Janek Pluciennik ze Szkoły nr 150, który nie tylko stał się posiadaczem turystycznego radiodziennika, ale także pojedzie jako przedstawiciel młodzieży łódzkiej na ogólnopolskie eliminacje do Warszawy. (woj)

### „Kukuleczka”

3-6-19-20-32

Sąd zarządził przerwę w rozprawie, w czasie której uzupełnione zostaną konie-

## Niełatwe problemy łódzkiego budownictwa

# Kierunek — uprzemysłowienie

Znane powszechnie trudności z jakimi boryka się od lat łódzkie budownictwo (brak materiałów, kadr) oraz narastające z roku na rok zadania — zmuszają Łódzki Zarząd Budownictwa do przedsięwzięcia radykalnych środków gwarantujących wykonanie do 1965 r. — jak zakłada plan etapowy rozwoju Łodzi — 90 tysięcy izb.

Przy obecnym stanie jaki obserwujemy na placach budów, gdzie w niewielkim jeszcze procencie stosuje się uprzedmiotowienie, a przeważa sposób tradycyjny — nie ma nawet mowy o tym, aby wzrastające zadania były realizowane. Toteż już w czerwcu br. powołano w Łodzi Komisję do Spraw Uprzemysłowienia Budownictwa Mieszkaniowego. Komisja ta miała na celu opracowanie szczegółowego programu uprzemysłowienia budownictwa mieszkaniowego na lata 1958—61.

Dotychczas w Łodzi spotykamy się z budownictwem uprzemysłowionym na szerszą skalę jedynie na Kozinach i Zubardziu. Ogólnie na około 7 tys. izb oddawanych w tym roku zaledwie 1,096 wznosi się nowymi metodami. Stanowi to 17 proc. uprzemysłowienia w stanach oddawanych i 32 proc. w stanach surowych.

Ale już w przyszłym roku — jak zakłada program uprzemysłowienia budownictwa mieszkaniowego — przewiduje się realizację około 3 tys. izb metodami uprzemysłowionymi, co będzie stanowiło 34 proc. ogółem oddawanych do użytku izb. W roku 1960 wskaźnik ten wzrośnie do 39 proc., a w 1961 do 66 proc. Dość powiedzieć, że w 1961 r. — 8,697 izb będzie wybudowanych i oddanych do użytku nowymi metodami.

Nowe osiedla mieszkaniowe na Kozinach, Dolach-Północ, Zubardziu, Nowym Rokietcu, Kuraku, Dąbrowie Zachodniej — to bloki mieszkalne wznoszone różnymi sposobami uprzemysłowienia. A więc obok stosowanego już obecnie budownictwa uprzemysłowionego I i II stopnia, znajdują się m. in. budynki wznieszone przy pomocy tzw. deskowań przestawnych z betonu janistego (bloki bez cegieł i murarzy, o których swego czasu pisaliśmy).

Komisja przewiduje, iż do roku 1961 w Łodzi postęp techniczny dojdzie do tak wysokiego stopnia, że zgodnie ze wskazaniami dla budownictwa wysuniętymi na ostatnim XII Plenum KC PZPK — będzie można poważnie zmniejszyć zatrudnienie. Zamiast 14 tys. osób, zatrudni się od 10 do 11 tys.

Inne korzyści wypływające z uprzemysłowienia to przede wszystkim szybkość samego cyklu budowy oraz oszczędność materiałów deficytowych, jak cegła i drewno. Przewiduje się także, iż po okresie doświadczeń, kiedy przedsiębiorstwa budowlane w dostatecznym stopniu opanują nowe metody pracy oraz zmniejszy się dysproporcja cen materiałów budownictwa uprzemysłowionego będzie tańsze od tradycyjnego. Dziś natomiast jeszcze jest ono droższe.

Aby te ambitne plany mogły być w najbliższych trzech latach zrealizowane trzeba rozbudować bazy prefabrykatów na Kozinach i Zubardziu, a w 1960 r. na Dąbrowie Zachodniej. Poza tym program prze-

widuje rozbudowę zaplecza technicznego, tj. warsztatów ślusarskich, stolarskich itp.

W tej chwili najbardziej jest przygotowane do nowych metod pracy na łódzkich budowlach — Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1. Toteż — program przewiduje, iż z tego przedsiębiorstwa zostanie utworzone Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego. Ma ono powstać już w przyszłym roku.

Dobrze się stało, iż sprawami uprzemysłowienia żywo interesuje się nie tylko Łódzki Zarząd Budownictwa i DBOR ale również Miastoprojekt i Prezydium RN m. Łodzi. Tylko przy ścisłej współpracy wszystkich zainteresowanych, przy ich aktywnej pomocy, będzie można zrealizować ambitne zamierzenia, które sobie stawia Komisja do Spraw Uprzemysłowienia Budownictwa kierowana przez resort budownictwa.

J. Kr-ski

Czyn ten, godny naśladowania, był dla nauczycieli ze Szkoły nr 152 miłą niespodzianką. (as)

### W środę, 27 bm.

### Cztery komedie w Teatrze Młodego Widza

27 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w Teatrze Młodego Widza pokaz pracy dyplomowej studentów IV roku PWST. Pod kierownictwem i reżyserią prof. Jędrzejki Chojnackiej w sprawie scenograficznej prof. Eugeniusza Bożyka wystawione będą cztery komedie: „Fredery”, „Intryga naprędce”, „Świeczka zgasła”, „Odludki i poeta” i „Pierwsza lepsza”.

Na marginesie trzeba stwierdzić, iż dobrze się stało, że PWST w Łodzi w swoich repertuarowych poszukiwaniach sięgnęła właśnie do tych jednoaktówek Fredery. Nieczęsto bowiem wystawiane są one przez teatry zawodowe, aczkolwiek autor „Zemsty” pokazuje również i tu swój łwi pazur. Tak więc najbliższą premierą w Teatrze Młodego Widza przedstawia się bardzo interesująco. M.

### Są już wykazy wylosowanych motocykli

W ostatnim publicznym losowaniu książeczek oszczędnościowych PKO przewidziano 57 premii w postaci WFM-ek. Jak informuje PKO wykazy wylosowanych książeczek są już dostępne we wszystkich oddziałach PKO i urzędach pocztowych. Następane losowanie za miesiąc. (k)

### O początkach miast nadmorskich

Dziś o godz. 18 w gmachu Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi przy Placu Wolności 14 (sala wykładowa I p.) odbędzie się odczyt kandydata nauk historycznych Lecha Lecińskiego z Warszawy pt. „O początkach miast nadmorskich na Pomorzu Zachodnim”. Wstęp wolny.

### Spotkanie z dr M. Dudkowem w Klubie MP i K

Towarzystwo Wiedzy Powszechnie i Klub Międzynarodowej Prasy i Książki organizują spotkanie z uczonej radzieckim dr MIKOŁAJEM DUDKOWEM.

Dr Dudkow mówił będzie o najnowszych osiągnięciach medycyny radzieckiej w zakresie chirurgii serca i kiłki piersiowej.

Spotkanie odbędzie się dziś, o godz. 18 w kawiarni Klubu MP i K, Piotrkowska 86 (parter).

### Z kroniki sądowej

### Proces przeciwko M. Pagowskiej przerwany do 27 bm.

W ubiegłym tygodniu przed Sądem Wojewódzkim toczył się proces przeciwko Marii Pagowskiej, oskarżonej o nieumyślne spowodowanie śmierci swojego męża. O sprawie tej pisaliśmy w dniu rozpoczęcia procesu. Dzisiaj przypominamy, że akt oskarżenia zarzuca Marii Pagowskiej, iż w dniu 9 czerwca 1957 r. w czasie sprzeczki małżeńskiej uderzyła ona nożem swojego męża — Stefana, który na skutek odniesionej rany zmarł.

Sąd zarządził przerwę w rozprawie, w czasie której uzupełnione zostaną konie-

### Są już wykazy wylosowanych motocykli

W ostatnim publicznym losowaniu książeczek oszczędnościowych PKO przewidziano 57 premii w postaci WFM-ek. Jak informuje PKO wykazy wylosowanych książeczek są już dostępne we wszystkich oddziałach PKO i urzędach pocztowych. Następane losowanie za miesiąc. (k)

### Współpraca Łódź-Koszalin Korzyść obopólna

Jak już donosiliśmy, na teren łódzki przebywała ostatnio delegacja z województwa koszalińskiego.

W wyniku przeprowadzonych rozmów przedstawiciele przemysłu terenowego w Koszalinie i Łodzi ustalili, że oba przemysły będą wzajemnie informowały się o nadwyżkach materiałowych, przeprowadzały ekspertyzy i udzielały porad na odcinku produkcyjno-technicznym. Oba za rządy wyznaczyły po dwóch pracowników do nadzoru nad tą współpracą. A oto niektóre konkretne plany na najbliższą przyszłość.

Łódź umożliwi terenowemu przemysłowi w Koszalinie uzyskanie przydziału skóry dla potrzeb zakładów rybackich i obuwniczych. Koszalin z kolei umożliwi przydział tkaniny dla potrzeb łódzkich zakładów papierniczych przemysłu terenowego, a także wykonywanie odlewów żeliwnych dla łódzkiego przemysłu na terenie województwa koszalińskiego. W I kwartale 1959 roku ogłoszony zostanie wspólny konkurs racjonalizatorski dla przemysłu terenowego.

Ponadto Koszalin dostarczy Łodzi 200 tys. ton żwiru granulowanego, a Łódź — 2 tys. ton żużlu paleniskowego. Łódź przekaże także swoje doświadczenia w produkcji kompleksów domków jednorodzinnych.

Delegacja koszalińska przeprowadziła ponadto bezpośrednie rozmowy z przemysłem kłusowym: Centralnym Zarządem Przemysłu Skórzanego, Wełnianego, Odzieżowego i Papierniczego. W wyniku tych rozmów ustalono lokalizację i rozbudowę zakładów przemysłu kłusowego na terenie województwa koszalińskiego. M. in. w Złocińcu zostaną rozbudowane Zakłady Przemysłu Wełnianego, w Kaliszu Pomorskim powstanie tekturownia a w Dębicy Kaszubskiej rozbudowany zostanie przemysł skórzan.

Jak więc widzimy, inicjatywa Łódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, dzięki której doszło do porozumienia między Koszalinem i Łodzią, jest bardzo cenna i przyniesie na pewno pozytywne rezultaty. i d.

### Tu mówi

### RADIOSTACJA HARCERSKA

Na fali krótkiej 44 metry, we wtorek, czwartki i soboty od godz. 14 do 20, co godzinę nadawane są audycje dla harcerzy.

Dziś, 25 bm., harcerze usłyszą „Było to 40 lat temu — Opowieść o ludziach, zdarzeniach i walce”, oprac. L. Tymniski.

27 bm., czwartek — „Harcerska służba informacyjna donosi” — „Pomagamy drużynom” — „Akcja wesołe drużyny” — reportaż dźwiękowy oraz „Dyskutujemy o stopniach harcerskich, orlego i wędrowniczki” — oprac. K. Soczek.

29 bm., sobota — „Wiadomości harcerskie”, „Wieczór czarów i dziwów” — reportaż dźwiękowy Z. Korzeniowskiego. (as)

### Jaja muszą być prześwietlane

W związku z naszą notatką pt. „Likwidować handel zbkami”, otrzymaliśmy list od PSS-Wschód. Wynika z niego, że ekspedientka sklepu nr 679 nie prześwietliła zakupionych przez klientkę jaj wapiennych z powodu uszkodzonego prześwietlacza. Kontro-

## Zmiany w gastronomii

- W restauracjach 2 i 3 kategorii — samoobsługa
- Serdelki, parówki na śniadanie i podwieczorek w kawiarniach
- Sposób na rentowność

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego opracowało doroczny (2-letni) program zmian, które mają być wprowadzone w najszybszym czasie w gastronomii.

Obecna sytuacja w tej dziedzinie jest — jak wiadomo — b. niekorzystna. Gastronomia nie spełnia swych zadań wobec klientów i nie przynosi prawie żadnych dochodów państwu.

Popularne bary mleczne, ze względu na bardzo niskie marżę, są przedsiębiorstwami z założenia deficytowymi. Restauracje natomiast opierają swe dochody głównie na wpływach pochodzących ze sprzedaży alkoholu.

Warto też podać, jak przedstawia się w tej branży wydajność pracy. O tym, że jest ona bardzo niska świadczy następująca dane: na 4 miejsca w lokalach gastronomicznych „przypada” i pracownik, a obrót dzienny (bez wódki) przeliczony na każdego pracownika wynosi zaledwie ok. 200 zł. Wysoki stan zatrudnienia w administracji przedsiębiorstw gastronomicznych wygląda wręcz zaskakująco: jedna, średnia restauracja z uzyskiwanymi dochodami musi „utrzymać” kilku pracowników personelu biurowego.

Co zamierzają zrobić władze handlowe, aby stan ten w najbliższym czasie uległ zmianom?

Przed wszystkim poważnie zwiększona ma być produkcja własna zakładów i usprawniona obsługa. We wszystkich restauracjach 3 kategorii i w części lokali 2 kategorii wprowadzona będzie samoobsługa, dzięki czemu zwiększy się przepustowość lokali.

W związku z wprowadzeniem nowej formy obsługi w wielu restauracjach zostaną przebudowane i powiększone kuchnie. Zmianom ulegnie

jadłospis w restauracjach popularnych. W sprzedaży znajdują się tylko dania proste do przyrządzenia i niedrogie, niektóre z nich, np. flaki, gulasz, bigos — będą specjalnością lokalu i daniami podstawowymi. We wszystkich restauracjach ma być rozszerzony wybór dań garmazeryjnych. Gorące dania barowe (serdelki, parówki itp.) będą podawane na śniadania i podwieczorki w kawiarniach.

Zmniejszenie wysokich kosztów własnych przedsiębiorstw gastronomicznych ma być osiągnięte przez usamodzielnienie zakładów. Niektóre z nich przejdą na pełny wewnętrzny rozrachunek. Ma być także przekazane do spółdzielczości. Przewiduje się także przekazanie niektórych restauracji załóżce — na warunkach prowizji.

Sukcesywnie będzie następowo zmniejszanie stanu zatrudnienia w administracji przedsiębiorstw gastronomicznych. W okresie najbliższych 2 lat liczba pracowników biurowych ma się zmniejszyć o 12,5 proc.

Warto też podać, że program zmian gastronomii zakłada zmechanizowanie wielu prac kuchennych.

### Szkoleniowy Ośrodek Szachowy

Łódzki Związek Szachowy, wspólnie z Łódzkim Komitetem Kultury Fizycznej, uruchomił Szkoleniowy Ośrodek Szachowy, dostępny we wtorek i czwartki dla wszystkich szachistów naszego miasta. Ośrodek mieści się przy ul. A. Struga 10-21, w Klubie Pracowników Centr. Błura Techn. i czynny jest w wymienione dni w godz. od 17 do 22.

Uroczyste otwarcie Ośrodka nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 17.30.

### Wdzięczne pole do działania

Na jednej z ulic Starego Miasta powszechnie zainteresowanie przechodniów wzbudzał człowiek, idący tuż przy krawężniku i objuczony jak muł: z przodu — pękaty worek, na plecach — wielki toreb. Znajomym wyjaśnił krótko: — To jeszcze nie wszystko. Jutro pojedziemy wozem...

Od słowa do słowa — okazało się, że chodzi tu o transport zebranych w jednym z bloków na Bałutach makulatury i szmat, które wysłannik komitetu domowego właśnie zanosił do najbliższego punktu skupu. Komitetu domowego interesują się bowiem trwającym obecnie konkursem pod nazwą „Telewizor na święta”, pomagają w zebraniu wśród lokatorów szmat i makulatury, za którą w punkcie skupu można otrzymać nie tylko pieniądze, ale i uprawnienie do udziału w losowaniu wielu nagród konkursowych. Wśród nich przede wszystkim wymienić należy telewizor marki „Belweder”. Każdy z lokatorów otrzymuje oczywiście oddzielne prawo uczestnictwa w losowaniu.

Konkurs trwa do 15 grudnia br. i, jak widać z powyższego, stanowi również pole do organizacyjnego i społecznego wyzucia się komitetów domowych i blokowych. (as)



WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 07
Pogot. Ratunkowe 404-41
Straż Pożarna 03
Kom. Miejska MO 292-22
Pryw. Pomoc. Lek. 333-33
555-55
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00

TEATRY

TEATR NOWY (Włocławskiego 15) g. 19.15 „Dwa panice z Werony”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Komedie małżeńskie”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kryśka Leśniczanka”
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) nieczynny
„PINOKIO” (Kopernika nr 16) g. 17 „Historia cała o niebieskich mgalach”
„ARLEKIN” (Wólczańska nr 5) g. 17 „Kolorowe piosenki”
TEATR MŁODEGO WIADZA (Moniuszki nr 4a) nieczynny
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Pamiętnik Anny Frank”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) nieczynny
OPERA (Jaracza 27) g. 19 „Madama Butterfly”

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) g. 11-15.
MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) czynne g. 9-15.

Co? Gdzie? Kiedy?

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)
ADRIA (II - Piotrkowska 150) „Pogromczyń tygrysów” doz. od lat 12 g. 16, 18, 20
BALTYK (premierowe - Narutowicza 20) „Zolnierz królowej Madagaskaru” doz. od lat 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100

„Biały pudel” doz. od lat 7 g. 16
DKM (Nawrot 27) „Ogniste wiorsty” g. 17, 19

STUDIO (III - Bystrzycka 7-9) „Przygodny komwojażera” doz. od lat 16 g. 17, 18, 19, 20
STYLOWY (I - Kilińskiego 123) „Winowajca nie znany” doz. od lat 16, 17, 18, 19, 20
SWIT (II - Balucki Rynek) „Porte des Lilas” doz. od lat 18 g. 15, 16, 17, 18, 19, 20
TATRY (II - Sienkiewicza 40) „Szalona Barbara” doz. od lat 16 g. 16, 18, 20
WISLA (premierowe - Tuwima 1) „Pigułki dla Aurelii” doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁOKNIARZ (premierowe - Próchnika nr 16) „Portier z Lazuruwego Wybrzeża” doz. od lat 18 g. 9, 30, 11, 45, 14, 16, 15, 18, 30, 20, 45
WOLNOSC (premierowe - Przybyszewskiego 16) „Zatrzymać wóz H 43-2301” doz. od lat 14 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
ZACHETA (II - Zgierska nr 25) „Wieżniowie z lamparciego jaru” doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, „Rysard III” doz. od lat 16 g. 16, 19
ODRA (Przedzeczna 68) „Królowa śniegu” doz. od lat 18 g. 19
POPULARNE (II - Ogrodowa 18) „Dobry wojak Szwed” g. 17, 19
PRZEDWIOSNIE (I - Żeromskiego 76) „Osamotnieni” g. 15, 30, 17, 45, 20
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) doz. od lat 16 g. 17, 19, 15

CALCIPIRINA

(opakowania po 20 tabl.)
zwalczająca przewlekłe schorzenia reumatyczne
Do nabycia
WE WSZYSTKICH APTEKACH.
Farm. Sp-nia Pracy „Isopharm”.

PRZETARG

POŁUDNIOWO-ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO w Łodzi, przy ul. Kopernika 1-3 OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY na samochód ciężarowy marki Chevrolet typ G. 7106 o ładunku 2 t.
I termin przetargu 10 grudnia 1958 roku godz. 12 - cena wywoławcza 36.000 zł.
II termin przetargu 29 grudnia 1958 r. godz. 12 - c. ... wywoławcza 21.600 zł.
III termin przetargu 15 stycznia 1959 roku godz. 12 - cena wywoławcza 9.000 zł.
Samochód można oglądać w miejscu garazowania w Łodzi, ul. Kopernika 1-3 w godzinach od 10 do 13.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładów przy ul. Kopernika 1-3 w Łodzi najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 10 rano.
Do wzięcia udziału w przetargu uprawnione są jednostki wymienione w § 9 ust. 2 zarządzenia ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 roku w sprawie postępowania ze zbednionymi pojazdami samochodowymi (Monitor Polski nr 56 57 (poz. 353). 7955-K

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego najukochańszego syna

S. + P.
KAZIMIERZA BEZANSONA
dnia 27 listopada 1958 roku o godzinie 7 rano odejdzie się msza żałobna w kościele św. Ducha na Placu Wolności, o czym zawiadamia pogrążona w głębokiej żałobie
MATKA.

PAWIŁON sklepowy wyłożony spod kwaterunku tartanem sprzedam. Oferty pisemne „23515” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
TCHÓRZOFRETKI hodowlane sprzedam. Rogi ul. Chromowa 21 Kuźnicki
MASZYNY: praworamienne oraz do haftowania welonu okazynie do sprzedania, Piotrkowska 189 Matusiak 23426 G
MASZYNĘ do szycia rekwizitek (długoszkowa) „Singer” kl. 94 sprzedam Wrocław, Pomorska 15, warsztat mechaniczny, telefon 223-66 23550 G
KAPCE gotowe i na zamówienie poleca pracownia Włocławskiego 44
TCHÓRZOFRETKI dobry gatunek sprzedam. Wiadomość tel. 347-46 godz. 14 do 18 23614 G
KUSNIERZE: Lisy, pieska ki samce duże jasne oraz norki na skóry - wiksza partię sprzedam. Wiśniewski, Poznań, Zakopłańska 65 23608 G

LOKALE

POKÓJ posklepowy 4x5 blisko Bałuckiego Rynku zamienię na podobny. Oferty pisemne „23618” - Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 23618 G
3 POKOJE, kuchnia o dużym metrażu III p. (ubikacja, woda, gaz) zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią względnie pokój z kuchnią i pokój oddzielnie. Obr. Stalingradu 77 m. 23 23339 G
MIESZKANIE posklepowe, pokój z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią, wygodami, Zachodnia 34 od godz. 18-19
MIESZKANIA lub pokoju sublokatorskiego poszukuję od zaraz. Oferty pisemne „23688” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia z wygodami i śródmięście zamienię na mieszkanie w domku państwowym przeznaczonym do sprzedaży. Zgłoszenia tel. 395-30 wewn. 56
MIESZKANIE spółdzielcze lub domek jednorodzinny w budowie kupię. Oferty pisemne „234-91” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 23491 G
2 POKOJE, kuchnia z wygodami w śródmięściu za mienie na 2 ewent. 3 małe pokoje z kuchnią, komfort - najchętniej przy Al. Kościuszki 1 A. Struga. Koszt remontu zwrócić. Oferty pisemne „23612” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 23612 G

PRACA

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Piotrkowska 220 m. 10
GOSPOSIA dochodząca potrzebna. Zgłoszenia do Strauss, 10 Lutego 5 m. 4, III piętro, godz. 17 do 19 23818 G
POMOC domowa pilnie potrzebna, ul. Piotrkowska 7, I piętro (fryzjer)
KIEROWCA na taksówkę potrzebny. Zgłaszać się telefonicznie pod nr 351-84
STENOGRAFOWANIE - protokołowanie obrad - wszelkie przepisywanie wykonuje Zespół Stenografów i Maszynistów tel. 278-16 i 306-46. Deleguje się maszynistki na zastępstwa

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczny, skórne, moczopłciowe 8-10, 14-16 ulica 2d Lipca 4 23262 G
Dr BIERGAL specjalista chorób wenerologicznych, skórnych 16-18 Piotrkowska 134 23210 G
CHOREMU DZIECKU o każdej porze udzieli pomocy Prywatne Pogotowie Dziecięce. Tel. 300-00
Dr NITEKCI specjalista skórne, wenerologiczne, moczopłciowe 16-18, przeprowadził się Kilińskiego 82 (róg Tuwima) 23772 G
Dr REICHER specjalista wenerologiczny, skórne, plicio (zaburzenia) 9-9, 16-19, Piotrkowska 14
PIĘĆ PIĄTEK (tel. 555-55) Prywatne Pogotowie Lekarzy Specjalistów o każdej porze załatwia wizyty domowe. Do dzieł wyjeżdżamy natychmiast
PIĘĆ TRÓJEK tel. 333-33 natychmiast wizyty domowe lekarzy specjalistów również dzielących całą dobkę. Wykonujemy elektrokardiogramy w domu chorego 23682 G
Dr Jadwiga ANFOROWICZ, skórne, wenerologiczne, kobiece 15.30-19, Próchnika 8 22237 G
LECZENIE ULTRADZWIĘKAMI: astma, ischias, nerwobóle, wrzody (żołądek, dwunastnicy, żołądek), niedoczynność tarczycy i inne dr Szerszewski g. 17-19, Limanowskiego 21 (przy Zachodniej)
Dr SIENKO specjalista skórne, wenerologiczne, włosów 16-18 Kilińskiego 132
GABINET techn. dentystryczny Włocławskiego 19 A. Pomorski 23783 G
ZDZIAŁA rentgenowskie zębów wykonuje specjalnie rentgen dentystryczny Piotrkowska 121-1

PRZETARG

Dyrekcja Łódzkiej Fabryki Maszyn w Łodzi, ulica J. Strzelczyka 7-9 OGŁASZA PRZETARG na wykonanie sukcesywnie w 1959 r. 3.500 sztuk szczerokątów z drutu stalowego do kotłów etażowych centralnego ogrzewania wg rysunków.
Oferty mogą składać zakłady państwowe, upublicznione osoby prywatne do 1 grudnia 1958 roku.
Wyjaśnień w sprawie ofert udziela dział zaopatrzenia, tel. 474-24.
Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 7961-K

ZMIANA ADRESU

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT TELEKOMUNIKACYJNYCH
zawiadamia, że zmienił swoją siedzibę i mieści się obecnie przy ul. WÓLCZAŃSKIEJ nr 10
TELEFONY POZOSTAJĄ BEZ ZMIAN.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TKACZY (ki) na krosna angielskie, prądki na maszyny obrabkowe, wrzecionarki i obciągaczki na przedziałnie, uczennice na tkalnię i przedziałnie, omiataczki krosien i zamiataczki, sprzątaczkę do biur, dozorców do służby dozorowania, robotników do działu gospodarczego, woźniców z prawem jazdy zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bałuckiego im. St. Kunieckiego w Łodzi, ul. Żeromskiego 133. Zatrudni się również pracowników spoza Łodzi mogących dojeżdżać. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny.
INŻYNIERA budowlanego z praktyką w wykonawstwie na stanowisko kierownika grup robót z uposażeniem według umowy zbiorowej w budownictwie - zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Wielobranżowa im. 20 Października w Łodzi, ul. Wólczańska nr 168.
SALOWE, pomoce kuchenne, palaczy, dozorcę zatrudni Szpital im. dr K. Jonschera w Łodzi, ul. Milionowa 14. Bliższych danych udziela referat personalny w godz. od 8 do 15.
CEROWACZKI, tkaczy na krosna kortowe i angielskie, palaczy, robotników do dozorowania - zatrudnią natychmiast Z.P.W. im. A. Struga, Łódź, ul. Sienkiewicza 70-72. Nadmieniamy, że tkalnie i cerownie mieszczą się przy ul. Sienkiewicza 70-72, Wólczańska 127, Karolewska 38-40, Pabianicka 49. 7842-K
KSIĘGOWYCH na stanowiska głównych księgowych w przedsiębiorstwach położonych poza województwem łódzkim zatrudni Centralny Zarząd Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych w Łodzi, ul. Piotrkowska 278. Warunki pracy i mieszkaniowe do omówienia w dziale księgowości. 7898-K
TECHNIKÓW budowlanych, majstrów budowlanych - warunki pracy do omówienia - oraz blacharza i 40 robotników nie wykwalifikowanych do pracy na budowie zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń Surowów Chemicznych O. R. w Łodzi, ul. Głęboka 14 (Widzew). 7916-K
PRACOWNIKA o wysokich kwalifikacjach zawodowych z praktyką w branży gastronomicznej - cukierniczej na stanowisko kierownika działu produkcyjnego - handlowego zatrudni Dyrekcja Ł.Z.G. - Kawiarnie, ul. Piotrkowska 24. Wymagane wykształcenie średnie lub wyższe. 7963-K
3 TAPICERÓW i 2 stolarzy przyjmieni do pracy od zaraz. Zgłoszenia: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami Łódź, ul. Moniuszki 11. 7962-K
INŻYNIERA elektro-akustyka na stanowisko kierownika oddziału dźwięku zaangażuje Wytwórnia Filmów Oświatowych. Zgłoszenia przyjmuje samodzielna sekcja personalna, Łódź, ul. Kilińskiego 210 w godz. od 7.30 do 15.30. 5949-K

Centralny Zarząd Przemysłu Okuć

w Poznaniu, Plac Wolności nr 6, tel. 510-61
ZAWIADAMIA, że z dniem 1 stycznia 1959 r. prowadzić będzie ZBYT OKUĆ BUDOWLANYCH poprzez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu „ARGED” Wojewódzkie Związki Gminnych Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” Wojewódzkie Hurtownie Materiałów Budowlanych

Przetarg nieograniczony

ZAKŁADY TKANIN TECHNICZNYCH w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 92, tel. 455-40 OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 4 sztuk krosien ręcznych drewnianych z materiału wykonawcy w terminie do dnia 1 marca 1959 r.
Oferty z podaniem cen należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 8 grudnia 1958 roku w dziale głównego mechanika.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 grudnia 1958 roku o godz. 10. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielnie i przedsiębiorstwa prywatne.
Dokładnych danych odnośnie dokumentacji na wykonanie powyższych krosien udzieli główny mechanik. 7944-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
POSZUKUJE pilnie do kupna domy, place oraz różne nieruchomości. Zgłoszenia Kilińskiego 180-4
3 MORGI ziemi w Gospodarzu k. Rzgowa sprzedam. Wiadomość Łódź, Eugentusza 11-3
OD 1 do 5 ha ziemi w pobliżu Andrzejowa przy przystanku kolei elektrycznej okazynie sprzedam. Oferty pisemne „23453” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 23453 G
DOMEK jednorodzinny z ogródkiem przy ul. Nawrot 80 sprzedam. Wiadomość Zduńska Wola, Juliusza 28, Dębski
SAMOCHÓD osobowy „DKW” F. 8 sprzedam tanio. Profesorska 10 (boczna Zgierskiej)
FUTRO pizmorecze grzbielę sprzedam, Andrzeja Struga 28 m. 13 prawa oficyna II p 23512 G
MASZYNE połączona z „Maxim” 2/4, cała na 120 igiel, 14 podział oraz ciwiarkę 6-wrzecionowa no wa 1 overlock 2-nitkowy sprzedam. - Wiadomość Aleksandrów Łódzki tel. 158 23615 G
PIANINO czarne sprzedam zaraz. Wiadomość Włocławskiego F-ka Maszyn Włocławskich, ul. Armii Czerwonej 89, tel. 283-20, rada zakładowa wewn. 127
PALMĘ (Kentia) sprzedam. Tel. 329-65

KUPNO

KUPUJEMY zużyte akumulatory typ „Simca - Aronde”, „Flat-600”. Akumulator, Łódź, Struga 38

SPRZEDAŻ

KARPY rabarbaru w dowolnej ilości sprzedam. Balonowa nr 15 (Retkinia)
MAGIEL elektryczny z motorem sprzedam. Snyderska 20 przed Ciesielską gojście od ul. Zgierskiej

PARKIET dębowy, bukowy i brzozy

dostarczają w szybkim terminie przedsiębiorstw państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym
Krakowskie Zakłady Drzewne P. T. Kraków, ul. Tatarska nr 5, tel. 567-44

SPRZEDAŻ

PZGS „Samopomoc Chłopska” w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 85
Bliższych informacji udzieli kierownik biurowy. 7985-K

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE ZAMIENI LOKAL HANDLOWY

w dzielnicy północnej miasta o pow. ca 240 m² (parter i piwnice) na lokal magazynowy nawet o pow. 100 m² znajdujący się w centrum.
Zgłoszenia telefoniczne na nr tel. 371-66 albo 336-91 w godz. od 8 do 16.



